

**Ocena dorobku naukowego dr Aleksandry Pronińskiej w postępowaniu
habilitacyjnym w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie
językoznawstwo**

1. Wstęp

Dr Aleksandra Pronińska jest absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym w roku 1990 uzyskała magisterium z filologii włoskiej. Początkowo pracowała jako lektor języka włoskiego w Akademii Ekonomicznej w Krakowie, w roku 1992 związała się na stałe z Uniwersytetem Pedagogicznym, w którym została zatrudniona w charakterze asystenta w Instytucie Neofilologii i od tej pory stale tam pracuje. W roku 2002 uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa (tytuł rozprawy: *Principi teorici della compilazione del dizionario fraseologico italiano-polacco*. Promotor: St. Karolak), co otworzyło jej drogę do awansu na adiunkta (2003). Praca doktorska ukazała się drukiem pod niezmienionym tytułem w roku 2005 nakładem Wydawnictwa Naukowego Akademii Pedagogicznej w Krakowie ISBN 8372713251, 9788372713254.

2. Dorobek naukowy.

2.1. Dane liczbowe.

Dr A. Pronińska jako swe najważniejsze osiągnięcie naukowe (por. art. 16 ust.2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.) wskazała wydaną w roku 2015 monografię pt. *Derivati deantroponimici nella lessicografia italiana*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, ISBN 978-83-7271-949-2. Odniosę się do tej monografii w dalszej kolejności, w tym miejscu natomiast podam kilka danych liczbowych

dotyczących innych jej publikacji, które ukazały się w okresie ostatnich 14 lat, jakie upłynęły od obrony doktoratu w roku 2002.

Otóż spis publikacji z tego okresu obejmuje 22 studia i artykuły, z czego 9 ukazało się zagranicą. 18 artykułów jest sygnowanych przez Habilitantkę indywidualnie, 4 natomiast powstały we współautorstwie. W czasopismach uwzględnionych w bazie ERIH (Studia Romanica Posnaniensia i Etudes Romanes de Brno) zostały wydrukowane 2 artykuły. Pozostałe ukazały się w wydawnictwach mniej znanych, które jednak w środowisku akademickim cieszą się dobrą opinią. Na publikację oczekuje nadto 5 artykułów napisanych w roku 2015. Dorobek naukowy Kandydatki jest więc ilościowo pokaźny. Jest on nierówno rozłożony w czasie. Widać bardzo wyraźny przyrost w latach bezpośrednio poprzedzających otwarcie przewodu habilitacyjnego. W roku 2015 Habilitantka opublikowała 1 artykuł, a 5 złożyła do druku. W roku 2014 odnotowałem 4 artykuły, w 2013 – 3, podobnie po 3 artykuły mamy w latach 2012 i 2011, w roku 2010 - 2. Gorzej sprawy się mają wcześniej, kiedy to spowolnienie aktywności publikacyjnej jest uderzające. Przez 3 kolejne lata : 2007, 2008 i 2009 mamy lukę – nie pojawiła się ani jedna pozycja. Sumaryczny impact factor wg listy Journal Citation Reports wynosi zero. Poszukiwanie liczby cytowań w bazie Web of Science daje podobny wynik. Identyczną wartość ma też indeks Hirscha według bazy Web of Science.

Jak należy ocenić publikacje dr A. Promińskiej od strony merytorycznej? Przyjrzyjmy się najpierw monografii habilitacyjnej.

2.2. Monografia habilitacyjna

Ma ona postać 173-stronicowej książki, która została podzielona na 5 rozdziałów poprzedzonych wstępem i zakończonych krótkimi wnioskami oraz spisem wykorzystanej literatury. Dobrym pomysłem było dodanie dwóch indeksów. Pierwszy zawiera derywaty utworzone od nazw własnych osobowych, drugi – listę wykorzystywanych w tej procedurze afiksów. Mankamentem jest to, że w książce zabrakło co najmniej jednego streszczenia (po angielsku). Frankofonów ucieszyłoby dodatkowe streszczenie – po francusku, Polaków – po polsku.

Ważnym elementem każdej pracy naukowej jest bibliografia, która w dużej mierze odzwierciedla zawartość pracy, jej zakres materiałowy i dokonane wybory metodologiczne. Otóż bibliografia omawianej pozycji jest ilościowo skromna:

obejmuje 121 artykułów, studiów i monografii oraz dane 15 słowników. Zaskakuje fakt, że niektóre umieszczone na liście pozycje nie są niekiedy przywoływane w tekście (por. prace St. Widłaka, Abramowicz, Acquaviva, Bankava, Charnock, Cormier, Coticelli, Dereń, Jeżek, Kosyl, Leroy 2004 i 2005, Szerszunowicz,). Reprezentowanych jest 7 języków: włoski, francuski, polski, niemiecki, hiszpański, portugalski i angielski. Przeważa – i to zdecydowanie! – język włoski, co zważywszy na tematykę pracy nie dziwi, zaskakuje natomiast skromna reprezentacja autorów piszących w innych językach, przede wszystkim po angielsku. Jest dosłownie po kilku tekstów w każdym z języków innych niż włoski (np. w języku portugalskim – 1, w niemieckim – 2, w angielskim – 5, tekstów polskich mamy 13). Usprawiedliwieniem mógłby być fakt, że włoskimi derywatami zajmują się w pierwszym rzędzie italiści, głównie Włosi piszący w po włosku. Wiadomo jednak, że obok prac poświęconych zagadnieniom szczegółowym powstało sporo studiów o bardziej ogólnej tematyce, a nadających się do wykorzystania w tym konkretnym przypadku. Ratuje trochę sytuację znakomita strona internetowa Marii Grossmann zawierająca blisko 2000 pozycji w tym wiele angielsko- i niemieckojęzycznych. Została ona wskazana w odsyłaczu na początku bibliografii (<http://www.corpusmidia.unito.it/downloads/bibliografia.pdf>).

Swoją pracę habilitacyjną poświęciła dr A. Pronińska derywatom od nazw własnych osobowych w języku włoskim. Chodzi o grupę wyrazów, które rodzą się pod wpływem pojawienia się w życiu publicznym polityków, sportowców, celebrytów, naukowców itp. Żywot takich formacji jest na ogół niewiele dłuższy od czasu, w którym osoby te z racji swej działalności zajmują nagłówki gazet. Są oczywiście wyjątki, Autorka wymienia m. in. *hitlerismo*, *leninismo*, *marxismo*, *stalinismo*, albo bijące rekordy „długowieczności” derywaty utworzone w wieku XVI wieku, takie jak *aristotelismo*, *cartesianismo*, *ciceronianismo*, *machiavellismo*, *mecenatismo*, *onanismo*, *pelagianismo*, *pitagorismo*, *platonismo*, *spinozismo*, *tomismo* itd. Większość jednak szybko popada w zapomnienie, nie udaje się im zagościć w języku na dłużej, tylko niewielka ich część dostaje się do ustabilizowanego systemu leksykalnego. Czy więc sporządzanie co jakiś czas spisu takich efemeryd nie jest li tylko rodzajem językowej fotografii zjawisk politycznych, albo zmieniającej się w różnych dziedzinach mody? Czy zajmowanie się nimi ma głębszy sens? Nawet gdyby tak było, to obiekcja ta nie dotyczyłaby pracy Habilitantki, bowiem skupiła się ona na tych formacjach, które – owszem – powstały w opisanych wyżej okolicznościach,

jednak doczekały się umieszczenia w słownikach (por. niżej). Przez to cała praca uzyskuje dodatkowy wymiar. Nie ograniczając się do stworzenia katalogu pewnej klasy derywatów, bierze ona bowiem pod uwagę, co prawda w ograniczonym zakresie, stan leksykografii włoskiej i opisuje mechanizmy słowotwórcze.

Zasięg materiału przebadanego w pracy został ograniczony. Najpierw co do doboru źródeł. Wzięty oto został pod uwagę korpus derywatów utworzony na podstawie jednotomowych słowników współczesnego języka włoskiego oraz słowników neologizmów, które opublikowano w ostatnim ćwierćwieczu. Wykorzystane zostały także zasoby internetowe. W przypadku pojawienia się jakichkolwiek wątpliwości (np. dotyczących datowania, etymologii itd.) rozstrzygały dane zawarte w potraktowanym jako źródło referencyjne *Il Sabatini Coletti Dizionario della Lingua Italiana* (2008) Mediolan: Rizzoli Larousse. Z drugiej strony, Autorka zanalizowała jedynie te derywaty, które na początku „łańcucha derywacyjnego” mają antroponimy, wykluczyła natomiast toponimy, chrematonimy tłumacząc to chęcią zapewnienia spójności opisu badanej grupy leksemów. Po trzecie wreszcie, dr A. Pronińska wprowadziła wielopiętrowe ograniczenia na już zgromadzony materiał: dotyczą one typów gramatycznych analizowanych jednostek. Zatrzymała się więc na derywatach nominalnych, tzn. rzeczownikach i przymiotnikach pomijając takie, które należą do innych części mowy, np. do czasowników (por. *Berlusconi: de/berlusconizzare* itd.), wykluczyła zrosty i złożenia, wyrazy wywodzące się ze struktur takich, jak nazwa własna + apellativum, połączenia imię + nazwisko, czy wreszcie połączenia dwóch różnych nazwisk.

Przeprowadzone badania doprowadziły do wyodrębnienia kilku grup derywatów. W tekście monografii znalazły się też dane liczbowe obrazujące zasięg zjawiska. Okazało się na przykład, że mechanizm tworzenia wyróżnionych formacji odwołuje się do ponad 40 form sufiksalnych. Autorka pokazała, że istnieją różnice w aktywności słowotwórczej tych samych formantów między derywatami od nazw własnych, a derywatami od nazw pospolitych. Fakt ten jest jej zdaniem usprawiedliwieniem dla wyodrębnienia badanej klasy leksemów. Szczególną uwagę Habilitantka zwróciła na kilka formantów (*-ismo, -esimo, -ista, -aggine, -ata*), którym poświęciła odrębny rozdział.

Autorka analizując mnogość sytuacji, w których dochodzi do narodzin derywatów interesującego ją typu i różnorodność wykorzystanych mechanizmów językowych, które są zaświadczone jest raczej ostrożna w wysnuwaniu wniosków.

Zdarzają się jednak niekiedy kikszy: nie ze wszystkimi stwierdzeniami Autorki przyjdzie czytelnikowi się zgodzić. Np. utrzymuje ona, że występowanie dużej liczby wyrazów pochodzących od nazw własnych osobowych jest jedną z cech charakterystycznych współczesnego języka włoskiego (por. autoreferat). Jest to moim zdaniem stwierdzenie pochopne. Opisane zjawisko da się zaobserwować w innych językach. Szybka konsultacja materiału hiszpańskiego, angielskiego czy polskiego pokazuje, że zjawisko to jest rozpowszechnione także w tych trzech językach: dowodu na wyjątkowość języka włoskiego pod tym względem, moim zdaniem, brak. Mimo to lektura pracy wywiera raczej dobre wrażenie: ze zdecydowaną większością rozstrzygnięć w opisie materiału i głoszonych w pracy twierdzeń wypada się zgodzić, książka napisana jest poprawnym językiem, klasyczna struktura dysertacji zapewnia całości przejrzystość, kikszy i potknięcia formalno-redakcyjne są rzadkie.

2.3. Studia i artykuły

Pozostały dorobek dr A. Promińskiej, który zmaterializował się w formie serii studiów i artykułów ogłoszonych drukiem można podzielić na kilka grup tematycznych. Pierwsza dotyczy onomastyki z opus magnum – monografią habilitacyjną. Poprzedził ją szereg publikacji wcześniejszych, dla których punktem wyjścia była rozprawa doktorska sytuująca się w dziedzinie leksykografii. Artykuły te poświęcone są różnorodnym aspektom zjawisk dających się zaobserwować we współczesnej włoszczyźnie: od morfologiczno-słowotwórczych poprzez składniowe po semantyczne. W sumie paleta poruszanych zagadnień jest pokaźna. Proponowane opisy i rozwiązania obecne – przynajmniej początkowo – w niektórych artykułach mają silne piętno teorii rozwijanej przez promotora pracy doktorskiej, prof. S. Karolaka. Z czasem Habilitantka wprowadza coraz więcej pomysłów, których na etapie poszukiwań doktorskich próżno by szukać. W mojej ocenie teksty te są dobrej próby i jeśli nie zgadzałbym się z tym czy z innym rozwiązaniem, to w żadnym wypadku nie mamy do czynienia z rażącymi błędami a raczej ze zderzeniem dwóch wizji nadających się do konfrontacji i dyskusji. Na marginesie wspomnę, że zainteresowania Habilitantki leksykografią zaowocowały jeszcze przed obroną doktoratu wydaniem *Uniwersalnego słownika włosko-polskiego i polsko-włoskiego*, Liberal, Kraków ISBN: 83-900312-6-4 (co w Załączniku nr 3 zostało zaliczone, chyba nietrafnie, do dorobku popularyzatorskiego).

Drugi obszar aktywności badawczej Habilitantki to onomastyka w aspekcie translatorycznym (nazwana onomastyką literacką). Owa cokolwiek zagadkowa „literackość” bierze się zapewne z tego, że dr A. Pronińska interesuje się sposobami oddawania nazw osób w przekładach dzieł literackich: z włoskiego na polski i z polskiego na włoski. Bada więc teksty Witolda Gombrowicza i Giarmiego Rodariego. Dodać tu można także parodie pozycji literackich autorstwa Francesca Artibaniego i kryminałów Andrei Camilleriego (a więc pary tekstów, z których oba są napisane po włosku).

Trzecia dziedzina to leksykografia włoska i dwujęzyczna. Nacisk położony jest na frazeologię, derywaty wywodzące się od imion własnych, pojawiają się też akcenty glottodydaktyczne.

Wyróżnikiem dla prac, które zaliczyłbym do czwartego kręgu tematycznego jest pojęcie języków specjalistycznych. Zagadnienia, które są tu rozpatrywane to: tekst (np. ulotki dla pacjenta itp.), jego wzorzec (na materiale włoskiego wyroku w procesie karnym), charakterystyczne słownictwo (głównie z zakresu języka prawniczego ale też terminologii informatycznej) i dydaktyka języków specjalistycznych.

Poza wymienionymi wyżej czterema obszarami lingwistycznymi umieścić trzeba publikację o charakterze historycznym. Chodzi o „Historię San Marino” zamieszczoną w monografii pt. „Historia małych krajów Europy: Andora, Lichtenstein, Luksemburg, Malta, Monako, San Marino”, J. Łaptos (red.), Zakład Narodowy im. Ossolińskich w roku 2002.

Podsumowując omówienie publikacji dr A. Pronińskiej można powiedzieć, że reprezentują one dobry poziom. Są one świadectwem aktywności badawczej Habilitantki rozwijającej się w sposób konsekwentny poczynając od najwcześniejszych prób, wykonywanych jeszcze pod okiem doświadczonego promotora, które zaowocowały doktoratem. Brak tu nieoczekiwanych zwrotów czy gwałtownych zmian metodologicznych. Obserwuje się raczej stały rozwój, wzbogacanie branej na warsztat tematyki i doskonalenie stosowanych metod.

2.4. Udział w konferencjach naukowych

Dr A. Pronińska uczestniczyła wielokrotnie w sympozjach i konferencjach naukowych. W ciągu 14 lat dzielących ją od obrony doktoratu wzięła aktywny udział w 23 konferencjach przedstawiając wyniki swoich badań. Referaty te w

zdecydowanej większości przypadków zostały ogłoszone drukiem. Większość konferencji miała charakter międzynarodowy (18), jedynie 5 było ograniczone do uczestników krajowych. Organizowane były przez uczelnie włoskie, rumuńskie, serbskie, hiszpańskie, czeskie, słowackie i polskie.

2.5. Członkostwo w organizacjach naukowych

Kandydatka jest członkiem 2 organizacji. Jedna ma charakter zawodowy. Jest nią Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych (PT TEPIS). Druga, powstała w roku 1994 Onomastica e Letteratura (przy Uniwersytecie w Pizie) rozwija działalność ściśle naukową o dość ograniczonym zasięgu.

Podsumowując moje uwagi dotyczące dokonań naukowych dr A. Pronińskiej stwierdzam, że ogólna ocena osiągnięć Habilitantki w tym zakresie wypada pozytywnie. Zgromadziła ona wartościowy dorobek naukowy pokrywający rozległy obszar. Jest badaczem aktywnym, biorącym udział w romanistycznym życiu naukowym w Polsce i zagranicą. Mankamentem jest jednak brak jakiegokolwiek współpracy przy projektach badawczych z naukowcami z innych ośrodków polskich i/lub zagranicznych. W otrzymanej przeze mnie dokumentacji nie znalazłem też informacji o stażach w zagranicznych lub krajowych ośrodkach naukowych lub akademickich.

3. Osiągnięcia dydaktyczne

Dr A. Pronińska ma bardzo bogate doświadczenie dydaktyczne. Opisując jej osiągnięcia w tym zakresie, wymienić trzeba lektorat języka włoskiego prowadzony na Akademii Ekonomicznej bezpośrednio po magisterium. Jej doświadczenia jako dydaktyka zdobyte w czasie pracy na Uniwersytecie Pedagogicznym wiążą się z kształceniem studentów italianistyki. Od kilku lat Habilitantka prowadzi seminarium licencjackie, na którym powstało około 35 prac z zakresu językoznawstwa włoskiego i porównawczego, przekładu specjalistycznego, gatunku tekstu i onomastyki literackiej. W roku bieżącym prowadzi seminarium dla kolejnych 10 studentów. Opiniowała ok. 20 dysertacji licencjackich. Poza tym dla studentów I stopnia studiów prowadziła wykład z teorii przekładu.

Na italianistyce Habilitantka zajmowała się praktyczną nauką języka kierunkowego (I, II, III rok I stopnia studiów), prowadziła też ćwiczenia z fonetyki praktycznej i z gramatyki opisowej języka włoskiego (I st. studiów). Dla adeptów translatoryki prowadziła konwersatorium „Przekład tekstów użytkowych”, ćwiczenia z tłumaczenia pisemnego (cz. II z zakresu prawa i ekonomii, tłumaczenie prawnicze). Romanistom oferowała ćwiczenia „Metodologia opisu języka”. Romanistów i iberystów uczyła języka włoskiego w ramach obowiązującego ich lektoratu. Przytoczona powyżej lista zajęć prowadzonych przez dr A. Pronińską według opracowanego przez siebie programu autorskiego dowodzi, że ma ona doświadczenie w nauczaniu zdecydowanej większości przedmiotów językoznawczych, które figurują w programie studiów na filologii włoskiej.

4. Konkluzja

Opisane powyżej fakty prowadzą do wniosku, że spełnione są wymogi określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (por. Dz. U. nr 65, poz. 595, ze zmianami w Dz. U. z 2005 r. nr 164, poz. 1365, Dz. U. z 2011 roku nr 84 poz. 455) stawiane rozprawom habilitacyjnym/jednotematycznym cyklom publikacji, co wraz z przedstawionym mi do oceny pozostałym dorobkiem dr A. Pronińskiej

usprawiedliwia wniosek o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.



Prof. dr hab. B. Krzysztof Bogacki

Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 06 kwietnia 2016 roku.